



Iza Weinhold

2. Memoriał Henryka Gagatka w Bytomiu

Już po raz czwarty odbył się Międzynarodowy Drużynowy Turniej Miast i Gmin Młodzieży Szkolnej w Brydżu Sportowym o Puchar Prezydenta Bytomia. Kolejny raz był on poświęcony pamięci przedwcześnie zmarłego twórcy brydża młodzieżowego w naszej gminie i w województwie śląskim Henryka Gagatka. Turniej został zorganizowany przez Brydżowy Uczniowski Klub Sportowy MDK-MOSM Bytom i Młodzieżowy Dom Kultury nr 1 w Bytomiu, przy współpracy Urzędu Miejskiego w Bytomiu i Śląskiego Związku Brydża Sportowego. Trwał on od 23 do 25 marca 2007 roku. W gościnnych progach Zespołu Szkół Technicznych w Bytomiu rywalizowało ze sobą 17 drużyn, w tym dwie reprezentacyjne drużyny z Niemiec oraz, tradycyjnie, dwie z Havirzova (Czechy). Oprócz zagwarantowanych pucharów dla zwycięskich drużyn, medali i dyplomów dla czołowych zawodników – walczono m.in. o odtwarzacze DVD, drukarki, słuchawki bezprzewodowe, odtwarzacze MP3 oraz inny sprzęt komputerowy i sportowy. Henryk Gagatka zawsze podkreślał, że otrzymany upominek stanowi zachętę do dalszej pracy, do zwiększonego wysiłku umysłowego. Dlatego dobrą tradycją naszego turnieju jest to, że każdy uczestnik, bez względu na osiągnięty wynik – otrzymuje nagrodę. Uzyskanie na nie środków wymaga od organizatorów dużo czasu i pracy, ale warto...

Turniejowym trofeum stały się pamiątkowe czapeczki, które otrzymali wszyscy uczestnicy, trenerzy i goście. Obfitość nagród rzeczowych zapewnił nam sponsorzy: impreza w tym zakresie została dofinansowana głównie przez gminę Bytom w wyniku wygranego konkursu ofert na realizację zadania publicznego. Korzystano również z pomocy materialnej Media Markt w Chorzowie oraz z wplat sponsorów prywatnych. Dla drużyn przybyłych z Frankfurtu nad Menem drogą lotniczą do Balic przygotowano niespodziankę: wycieczkę po Krakowie.

Rozgrywki przebiegały w życzliwej, sportowej atmosferze. W trakcie turnieju organizatorzy troszczyli się o zawodników, częstując ich słodyczami i sokkami. Prawie nikt nie zapomniał o wiosennej zmianie czasu. Przy akompaniamencie gitary Tomka Papierniaka młodzież wspólnym śpiewem skracala sobie czas oczekiwania na ceremonię zakończenia. Do ciekawostek należy zaliczyć talię kart ze zdjęciami brydżowych koleżanek i kolegów oraz opiekunów z całej Polski. Wyłożona na stole podczas przerwy – wzbudziła duże zainteresowanie.

W tym roku Puchar Prezydenta Bytomia pojechał do Warszawy. Zdobył go team: Michał Kania, Aleksander Krych, Mateusz Milczarek, Wojciech Racz. Co prawda, drużyna miała problemy z terminowym dotarciem na miejsce zawodów, ale summa summarum – wygrała je zdecydowanie. Na drugim miejscu uplasowali się bytomianie, w składzie: Grzegorz Szklarz, Mateusz Mroczkowski, Tomasz Kapera, Adam Śmieszkoł. Zawodnicy ci odnieśli podwójny sukces. Otrzymali również puchar oraz medale ufundowane przez śląskiego kuratora oświaty dla najlepszej drużyny turnieju reprezentującej województwo śląskie. Trzecie miejsce zajęła Skwierzyna, w składzie: Grzegorz Dubec, Ilia i Janek Szpunto, Kacper Wilczak. Zaraz za podium uplasował się team z Czech, a pierwszą szóstkę zamknęły dwie drużyny BUKS-u.

Po zakończeniu zawodów odbyło się uroczyste zamknięcie turnieju, na którym zwycięzcom wręczono puchary, medale i dyplomy. Medale otrzymali również trenerzy zwycięskich ekip. W uroczystości wzięła udział zastępca prezydenta Bytomia Halina Bieda, przedstawiciel śląskiego kuratora oświaty Henryk Janus oraz dyrektorzy placówek oświatowych: MDK nr 1 Ireneusz Herisz oraz ZST – Marcin Popławski. Obecni byli także członkowie Zarządu Śląskiego Związku Brydża Sportowego – Zdzisław Małek i Ryszard Łazikiewicz, ten ostatni bardzo sprawnie sędziował zawody. Przed rozdaniem nagród miała miejsce miła uroczystość – Henrykowi Bieniaszowi z Oświęcimia wręczono Złotą Odznakę PZBS.

Zastępca prezydenta Bytomia Halina Bieda wyraziła radość z widoku tak licznej grona przybyłych na turniej zawodników, nazywając go świętem młodzieży. Stwierdziła, że jest to bardzo interesujący sposób spędzania wolnego czasu, aktywizujący młodych ludzi i mający walory wychowawcze. Zapytała, czy znajdzie się kiedyś taki działacz, który zorganizuje turniej dla grających w brydża prezydentów miast? Sama chętnie wzięłaby w nim udział. Na koniec swojego wystąpienia pani Halina Bieda podziękowała opiekunom i trenerom towarzyszącym zawodnikom, a organizatorom pogratulowała sprawnie przeprowadzonej imprezy.

Na zakończenie Jerzy Matura, prezes BUKS, zaprosił wszystkich na kolejną edycję memoriału Henryka Gagatka w marcu 2008 roku. A więc – do miłego, kolejnego spotkania! ♦





Barbara Aleksy

Turniej z prezydentem

23 marca 2007 roku – dzień, w którym prezydent miasta Poznania zagrał z młodzieżą w brydża...

Tamten piątek zapowiadał się wybornie – zwłaszcza dla nas, uczniów-brydżystów, których zaproszono na ów turniej. To chyba jasne, dlaczego – mieliśmy okazję ogra... zagrać z panem Ryszardem Grobelnym, prezydentem naszego miasta w turnieju brydżowym. Oczywiście zostaliśmy także zwolnieni z lekcji (nie, żeby nam to przeszkadzało)...

Turniej organizowało VIII LO im. Adama Mickiewicza, a dokładniej – najmłodszy z wielkopolskich klubów, *Ósemka Poznań*. Wszystko zostało przygotowane na bardzo wysokim poziomie – każdy uczestnik dostał oficjalne zaproszenie, pilotki były elegancko wydrukowane, każdy z zawodników posiadał plaketkę z imieniem i nazwiskiem, że nie wspomnę o zielonych suknach, biddingbok-sach (choć nie wszyscy zawodnicy wiedzieli, czym to się je) i przystojnych sędziach (... ja to naprawdę napisałam!).

Po uroczystym powitaniu zasiedliśmy do stolków. Gra toczyła się w niezwykle miłej atmosferze. Czasami aż nie wiadomo było, czy rozmawiamy i żartujemy między rozdaniem, czy gramy między rozmowami... Wszystko toczyło się jednak w czasie, z całą pewnością dzięki naszym sędziom i wielkiemu zegarowi, który wyświetlał, ile czasu nam pozostało do zakończenia rundy...

Stanowczo najzabawniejsze było rozdanie numer dziewięć:

♠ —	♠ A 8 6 5
♥ AKD W 10 8 7 2	♥ 5
♦ —	♦ A 10 7 6 3
♣ AKDW 9	♣ 6 5 3

Co ciekawe, pierwsze dwa czy trzy stoły (w turnieju na maksy!) zagrały 7♥ (notabene po takim właśnie otwarciu). Ja z Olkiem Czwałkiem mieliśmy jednak odrobinę bardziej wujotową licytację:

W	N	E	S
1♣	pas	1♠	pas
4 BA	pas	5♥ ²	pas
7 BA	ltr. ³	pas...	

¹ Blackwood na pięć wartości; ² dwie wartości (dobrze, że to były dwa asy, a nie as i król pik...); ³ z dwoma królami...



foto. Piotr Dyba

Kontrakt był wykładany. Skuteczną obroną byłoby zalicytowanie 7♠. Ale mimo iż jedna para tak próbowała, na nic się to nie zdało – **E** zawsze wrzucał 7BA.

Turniej trwał godzin trzy z hakiem, zakończył się około godziny 14. Wygrała para Karol Król – Piotr Witaszek (z ogromną przewagą, jak na mistrzów przystało – 75,78%), na miejscu drugim Barbara Aleksy (o rany, to ja!) – Aleksander Czwałkiel (59,89%), a na trzecim ósemkowicze Arkadiusz Borkowski – Michał Nienartowicz (57,56%). Pan Ryszard Grobelny z panem Łukaszem Goździorem zajęli

miejsce siódme, z wynikiem 51,78%.

Serdecznie dziękujemy panu prezydentowi oraz jego asystentowi za poświęcenie nam tych paru godzin. Nie można również zapomnieć o podziękowaniach dla pani dyrektor VIII LO Jadwigi Walkowiak, pani Aliny Gościński (opiekuna klubu *Ósemka Poznań*), pana Bartłomieja Kozyry (wicedyrektora VII LO, brydżysty!), dla naszych sędziów – Michała Zimmiewicza i Piotra Śmielińskiego, no i – rzecz jasna – dla wszystkich zawodników – za tę świetną atmosferę. Oby więcej tak niebanalnych turniejów!



foto. Piotr Dyba

www.pzbs.pl
Internetowa Szkoła Brydża



Ryszard Kiełczewski

Śląsk może spać spokojnie

Jeśli ktoś chce mieć pogląd, jak wygląda brydżowa mapa młodzieżowej Polski, może porównać frekwencję w grupach eliminacyjnych juniorów młodszych, co jest na stronie PZBS. Od wielu lat – jeszcze z inicjatywy nieżyjącego już Zbyszka Mikołajskiego – rozgrywano turnieje młodzieżowe przy dwóch śląskich dorocznych kongresach brydżowych. Potem dzieli to przez wiele lat kontynuował – też, niestety, już nieżyjący – Henryk Gagatek, po którym pałeczkę przejęła Kasia Michalek.

W obecnych czasach liczba startujących par młodzieżowych dorównuje liczbie par dorosłych uczestniczących w tych zmałych bardzo imprezach. Turniej dla młodzików zgromadził 11 par i był rozgrywany w bocznej salce. Niektórym zawodnikom głowy wystawały niewiele ponad pulpit stołu, ale to wystarczało, aby rozegrać 22 rozdania. Zwycięzcami tego wyścigu zostali Marcin Pivowarski i Piotr Szarowski z Bielska – wychowankowie Kasi Michalek. W turnieju juniorów młodszych zwyciężyli wychowankowie Tomka Kudły z klubu *As Trefl* z Chorzowa – Grzegorz Andrejczuk i Kamil Zabiński. Oto rozdanie, które – o dziwo! – nie przyniosło zwycięzcom absolutnego maksa – musieli się nim

podzielić ze zdobywcami drugiego miejsca, Łukaszem Golderem i Grzegorzem Szklarzem, oraz Tomkiem Kaperą i Mateuszem Mroczkowskim. Rozdanie jest szlemowe, a do optymalnego szlemnika w bez atutu na linii **WE** doszły wspomniane wyżej trzy pary. Warte to było 88,9%.

Obie po, rozd. N.

♠ 10	♠ K D 9 8 5 3
♥ 10 3	♥ A D 9 5
♦ D 10 8 6 2	♦ K W
♣ A 9 8 7 5	♣ 3
♠ A	♠ W 7 6 4 2
♥ K 8	♥ W 7 6 4 2
♦ A 9 5 4	♦ 7 3
♣ K D W 10 4 2	♣ 6

Wyniki

Młodzicy

1. Marcin Pivowarski – Piotr Szarowski
2. Sara Gumuła – Małgorzata Łuczak
3. Piotr Oratwiński – Przemysław Pałys

Juniorzy

1. Grzegorz Andrejczuk – Kamil Zabiński
2. Łukasz Golder – Grzegorz Szklarz
3. Paweł Jaroszyński – Marcin Wesel



Od lewej: sędzia Ryszard Łazkiewicz, zwycięzcy turnieju młodzików – Marcin Pivowarski – Piotr Szarowski, oraz Kasia Michalek.



Zwycięzcy turnieju juniorów młodszych Kamil Zabiński (po lewej) – Grzegorz Andrejczuk.

Janusz Maliszewski zaprasza na

BRYDŻOWY OGÓLNOPOLSKI OBÓZ MŁODZIEŻOWY

SIÓDMY

Dlaczego taka nazwa? Bo to i „brydżowa liczba”, i 2007 rok, i lipiec, i mój siódmy samodzielnie organizowany obóz. Letnie: Muszaki 1, Muszaki 2, Rogowo i Kulka, oraz zimowe: Szamotoły i Zakopane, barwnie zapisały się w krajowej historii brydża młodzieżowego. Mam nadzieję, że ten będzie nie mniej ciekawy.

Obóz przeznaczony jest dla tych spośród młodzieży szkolnej (do 18 lat – 1989 rocznik), którzy chcieliby w czasie sportowych wakacji nauczyć się grać w brydża bądź doskonalić sportowe umiejętności.

Obóz odbędzie się w dniach 18–30 lipca w Ośrodku Wypoczynkowym *LEŚNA CHATA* w Jastrowiu (64-915 Jastrowie, ul. Jeziorna 1, tel. /67/ 266-25-80) w okolicach Wałcza.

W programie – co oczywiste – nadmiar (?) gier, rozdzielne wykłady dla zaawansowanych, początkujących i zupełnie zielonych, wycieczka autokarowa, spływ kajakowy, turnieje siatkówki, piłki nożnej i tenisa stołowego. Będziemy też na bieżąco tworzyć internetową stronę obozową – to już tradycja! Dyskoteki, ogniska... pewnie coś jeszcze się wymyśli.

W kadrze gwiazdობiór: Mirek Cichocki, Włodek Krysztofczyk, Marek Wójcicki, główny wykładawca Antoni Zdzienicki i szef pedagogów Lidka Wilczak (po raz siódmy na obozie!)



Cena – 760 zł od osoby

Opiekunowie większych zorganizowanych grup będą mieli pokryte koszty pobytu.

Dojazdy na własny koszt i odpowiedzialność, z możliwością wycaraterowania busa dla większych grup z Wałcza.

Zgłoszenia i informacja: Janusz Maliszewski, tel. 0-605-655-382, e-mail: atubrydz@wp.pl

Uwaga 1! Zastrzegam sobie możliwość selekcji uczestników!

Uwaga 2! Liczba miejsc ograniczona!

Uwaga 3! Zaprośmy juniorów z zagranicy – czekamy!



Wojciech Siwiec

Wytrop szansę! – sprawdź swoją grę w obronie

Spróbuj wytropić szansę na obłożeniu każdego z poniższych kontraktów, a następnie wciel ją w życie. Licytacja i wist przebiegają według zasad naturalnych (mecze, obie strony przed partią). Następnie sprawdź, czy Twoje zagrania okazały się skuteczne.

1.

dziadek
 ♠ 8 7 2
 ♥ K 6
 ♦ A K D 3
 ♣ 8 6 5 4

Ty
 ♠ D 3
 ♥ D 10 9 8 5 4
 ♦ 9 7 6
 ♣ 10 2

W	N	Ty	S
—	—	—	1 ♠
pas	2 ♦	pas	2 ♠
pas	4 ♠	pas...	

Kontrakt: 4♠ (S). Twój partner (W) zawistował ♣A, a następnie zagrał ♣K, ♣D i ♣W. W trzeciej lewicy zrzuciłeś ♥4, podczas gdy rozgrywający trzykrotnie dołożył trefle do koloru. **Zaplanuj swoją dalszą grę w obronie. Jak zagrasz w czwartej lewicy?**

2.

dziadek
 ♠ 10 9
 ♥ 10 6 4
 ♦ A K D W 5
 ♣ K W 2

Ty
 ♠ W 8 3
 ♥ A K D 9 8 7
 ♦ 6 3 2
 ♣ A

W	N	E	S
—	1 ♦	pas	1 ♠
2 ♥	pas	pas	4 ♠
pas...			

Kontrakt: 4♠ (S). Zawistowałaś (W) ♥A, a w drugiej lewicy ściągnąłeś ♥K. Partner dodał ♥5 i ♥2, a rozgrywający – ♥3 i ♥W. **Zaplanuj swoją dalszą grę w obronie. W co zagrasz w trzeciej lewicy?**

3.

dziadek
 ♠ 9 7
 ♥ K D 2
 ♦ K D W 4
 ♣ D W 9 8

Ty
 ♠ A K 10 6 5
 ♥ W 10 4
 ♦ 8 2
 ♣ A 7 3

W	N	Ty	S
—	1 ♦	1 ♠	2 ♥ ¹
pas	3 ♥	pas	4 ♥
pas...			

¹ forsing

Kontrakt: 4♥ (S). Twój partner (W) zawistował ♠W. Zabieles ♠K, a rozgrywający dodał z ręki ♠2. Następnie ściągnąłeś ♠A – rozgrywający dołożył ♠3, a Twój partner ♠8. **Zaplanuj dalszą obronę. W co zagrasz w trzeciej lewicy?**

4.

dziadek
 ♠ 10 6 4 2
 ♥ 7 6 5 3
 ♦ A D W
 ♣ A D

Ty
 ♠ A 5
 ♥ A 4
 ♦ 10 9 7 3
 ♣ 10 8 6 4 2

W	N	Ty	S
—	1 ♦	pas	1 ♠
pas	2 ♠	pas...	

Kontrakt: 2♠ (S). Twój partner (W) zawistował ♥K. Pobieles go ♥A i odwróciłeś ♥4. Partner wziął drugą lewę ♥9, a następnie ściągnął też ♥D. Zrzuciłeś zniechęcającą ♣2, a rozgrywający trzeci raz dołożył kiera do koloru, tym razem waleta. W czwartej lewicy partner wyszedł ♥10. **Jak będziesz bronił się dalej? Jakiej karty pozbędziesz się do ♥10?**

5.

dziadek
 ♠ 7 3 2
 ♥ K 8 5 2
 ♦ A K W
 ♣ A D 4

Ty
 ♠ D 6
 ♥ A D 9
 ♦ 7 5
 ♣ W 10 9 7 6 3

W	N	Ty	S
—	1 BA	pas	3 ♠
pas	3 BA	pas	4 ♦ ²
pas	4 ♠	pas...	

¹ 5+♠, forsing do końcówki; ² naturalne, drugi kolor

Kontrakt: 4♠ (S). Twój partner (W) zawistował ♥3. Ze stołu blotka, wzięłeś lewę ♥D. **Ułóż plan swojej dalszej gry w obronie.**

Rozwiązania

1. Jedyną szansą położenia gry jest zdobycie przez broniących lewy atutowej, **przebij zatem partnerowego ♣W damą atu (!)**. Nawet jeśli W nie posiada naturalnej lewy pikowej, zagranie to może mu ją wypromować. Całe rozdanie:

Mecz; obie przed, rozdawał S.

♠ 8 7 2
 ♥ K 6
 ♦ A K D 3
 ♣ 8 6 5 4

♠ W 6
 ♥ 7 3 2
 ♦ 10 8 5 4
 ♣ A K D W

N E
W S

♠ D 3
 ♥ D 10 9 8 5 4
 ♦ 9 7 6
 ♣ 10 2

♠ A K 10 9 5 4
 ♥ A W
 ♦ W 2
 ♣ 9 7 3

Jeżeli rozgrywający nadbije Twoją ♠D w ręce, partnerowy walet stanie się pewną, a przy tym kładącą kontrakt lewą.

2. Znowu jedyna szansa na sukces obrońców to wzięcie przez nich lewy atutowej (oprócz Twoich ♥A K i ♣A). Już niepozorna ♠7 w ręce partnera, oczywiście jeżeli tylko przebijie on nią trzecią rundę kierów, pozwoli wypromować Twojego ♠W na pewną wziętkę. **Najpierw ściągnij jednak jeszcze ♣A, a dopiero po tym wyjdź małym kierem (nie damą!)** – aby mieć pewność, że partner E lewę tę przebijie. Obejrzyj wszystkie cztery ręce:

Mecz; obie przed, rozdawał N.

♠ 10 9
 ♥ 10 6 4
 ♦ A K D W 5
 ♣ K W 2

♠ W 8 3
 ♥ A K D 9 8 7
 ♦ 6 3 2
 ♣ A

N E
W S

♠ 7
 ♥ 5 2
 ♦ 10 9 7 4
 ♣ 8 7 6 5 4 3

♠ A K D 6 5 4 2
 ♥ W 3
 ♦ 8
 ♣ D 10 9

Rozgrywający nadbije partnerową ♠7 figurą w ręce, a potem ściągnie dwa pozostałe honory atutowe i Twój walet stanie się biorącym pikiem. Zauważ wskazkę, iż gdybyś nie odegrał ♣A, tylko bez tego zagrał trzeci raz w kiery, gry byś nie położył. Przeciwnik nadbiłby bowiem w ręce, ściągnąłby pozostałe dwie figury pikowe i wyrzuciłby wszystkie trzy trefle z ręki na dziadkowe kara. A Ty mógłbyś przebić ♠W dopiero czwartą rundę tego ostatniego koloru.

3. Partner miał w pikach dubletona (z konfiguracji ♠W x x zawistowałby bowiem kartą najmłodszą), możesz zatem wyjść po raz trzeci w ten kolor i wypromować sobie lewę atutową. Stanie się tak nawet wówczas, gdy W ma w kierach singlową trójkę (!). **Przedtem jednak zgraj ♣A, a dopiero w czwartej lewicy wyjdź małym pikiem.** Pełny rozkład:



Marty Bergen

Trzy dobre rady

Nie odpuszczamy

Gdy prawy przeciwnik rekonstruuje kontrę wywoławczą partnera, nie potrzeba wiele, by zabrać głos w licytacji – zapamiętajcie o punktach!

Skoro już trzech graczy obiecało dobre ręce, to czwarty – czyli my – musi być słaby. Nie jest to jednak powód, by chować głowę w piasek. Jeśli mamy coś do powiedzenia, to powinniśmy zrobić to głośno i wyraźnie.

W	N	E	S
1♦	ltr.	rktr.	?
♠ W 3	♥ 5 4 3 2	♦ W 5 4 3 2	♣ 8 4

Licytujmy 1♥. Jeśli spasujemy, za chwilę możemy usłyszeć od partnera 1♠.

♠ K W 8 5 3	♥ 8 5	♦ 9 6	♣ 9 4 3 2
-------------	-------	-------	-----------

2♠. Tego rodzaju zaporowy skok wskazuje słabą rękę z pięcioma pikami. Takie działanie z całą pewnością utrudni zadanie przeciwnikom, a przy tym nie wiąże się z większym niebezpieczeństwem, bo kontra partnera obiecała co najmniej trzy piki.

♠ D 8 7	♥ D 5 4	♦ 8 5 4 3	♣ W 6 5
---------	---------	-----------	---------

Pas. Jeśli w nasze ślady pójdzie lewy przeciwnik, partner będzie musiał coś powiedzieć. Możemy się zgodzić na każdy wybrany przezeń kolor.

Niech moc będzie z wami!

Po kontrze wywoławczej partnera jedyną forsującą zapowiedzią jest kolor przeciwnika.

Jako że nieskaczące odpowiedzi kolorom wskazują 0–8 PC, odpowiedzi z przeskokiem potrzebne są do odlicytowania rąk

Mecz; obie przed, rozdawał N.

♠ K 9 4	♥ W 6 4 3	♦ 8 4	♣ K 8 5 2	♠ D 6	♥ A D 9	♦ 7 5	♣ W 10 9 7 6 3
♠ 7 3 2	♥ K 8 5 2	♦ A K W	♣ A D 4	♠ A W 10 8 5	♥ 10 7	♦ D 10 9 6 3 2	♣ —

W trzeciej lewie przeciwnik utrzyma się ♥K w dziadku i nie pozostanie mu nic innego, jak zagrać stamtąd w pika – do waleta w ręce. Twój partner zabije go wówczas ♠K i zagra po raz czwarty w kiery, a Ty przebijesz ♠D. Jeżeli rozgrywający dokonana w ręce nadbitki asem, pozostaną mu tam ♠10 8 5, podczas gdy Twój partner będzie posiadał ♠9 4, czyli pewną wziętkę. ♦

Mecz; obie przed, rozdawał N.

♠ W 8	♥ 3	♦ 9 7 6 5 3	♣ K 10 6 4 2	♠ 9 7	♥ K D 2	♦ K D W 4	♣ D W 9 8	♠ A K 10 6 5	♥ W 10 4	♦ 8 2	♣ A 7 3
♠ D 4 3 2	♥ A 9 8 7 6 5	♦ A 10	♣ 5	♠ N	♥ E	♦ S	♣ W				

Gdy partner przebije trzecią rundę pików ♥3, a rozgrywający nadbije figurą w dziadku, Twoja konfiguracja ♥W 10 4 zostanie podniesiona do rangi lewy. I znów jednak jeżelibyś przed zagraniem na tę promocję nie ściągnął ♠A, przeciwnik swój kontrakt zrealizowałby. Nadbiłby bowiem partnerową ♥3 na stole, ściągnąłby jeszcze dwa górne atuty, a potem zagrałby w kara i w trzeciej rundzie tego koloru pozbyłby się z ręki jej singlowego trefla.

4. Solidne konfiguracje kolorów młodszych w dziadku wskazują, że broniący mogą zdobyć jeszcze wziętki co najwyżej w kolorze atutowym. Aby tę szansę do maksimum wykorzystać, **przebij dobrą ♥10 asem atui!** Honory pikowe partnera wezmą wówczas lewy oddzielnie, popatrz:

Mecz; obie przed, rozdawał N.

♠ D W 3	♥ K D 10 9	♦ K 8 4	♣ 9 7 5	♠ 10 6 4 2	♥ 7 6 5 3	♦ A D W	♣ A D	♠ A 5	♥ A 4	♦ 10 9 7 3	♣ 10 8 6 4 2
♠ K 9 8 7	♥ W 8 2	♦ 6 5 2	♣ K W 3	♠ N	♥ E	♦ S	♣ W				

Po przebicju przez Ciebie czwartej rundy kierów weźmiesz jedną lewę atutową – na asa, a Twój partner dwie – na waleta i damę. Gdybyś zaś tej efektownej przebitki nie dokonał, przeciwnik oddałby jedynie dwie lewy kierowe i zrobiłby swoje.

5. Partner wyszedł swoim najmłodszym kierem – a przy tym systemową czwartą najlepszą, wiesz zatem na pewno, iż także Twój ♥A nie zostanie przez rozgrywającego przebity. A że i w tym wypadku nie widać najmniejszej nawet szansy na lewę w kolorach młodszych, to aby położyć grę, musicie zdobyć dwie wziętki atutowe. Będzie to możliwe, jeśli partner posiada ♠A 9 x albo ♠K 9 x, a przy tym dokonacie skutecznej promocji atutowej. Otwórz zatem ku niej drogę, **ściągnając jeszcze ♥A, a następnie zagrywając w ♥9.** Oto pełny rozkład kart:

inwitujących, w sile 9–11 PC. Odzywka w kolor przeciwnika obiecuje co najmniej 12 punktów.

W	N	E	S
1♣	ltr.	pas	?

Z każdą z poniższych rąk należy zgłosić 2♣ – kolor przeciwnika.

♠ 9 2	♥ K D 9 8	♦ K 8 6 4	♣ A 10 7
-------	-----------	-----------	----------

Po 2♦ partnera zapowiemy 2♥.

Po 2♥ skoczmy na 4♥.

Po 2♠ zgłosimy 2BA, inwitując dograną.

♠ K 9 7 2	♥ K 6	♦ W 7 6 4	♣ A K 3
-----------	-------	-----------	---------

Po 2♦ lub 2♥ zapowiemy 2♣, forsując. Jeśli partner ma cztery piki, zagramy końcówkę w ten kolor. W innym razie 3BA będzie zapewne dobrym kontraktem.

♠ W 7 5	♥ A K 6	♦ K D W 9 7	♣ 5 4
---------	---------	-------------	-------

Ta ręka jest o wiele za silna na inwitującą 2♦. Po odzywce partnera w kolor starszy zapowiemy forsującą 3♦.

Słabe zniesienie po kontrze

Gdy po otwarciu prawego przeciwnika kolorem starszym mamy cztery karty w nielicytowanym kolorze starszym, pięć kar i co najmniej 12 PC, możemy dać kontrę wywoławczą.

Podejście to jest o wiele bardziej praktyczne od wejścia 2♦. Jest to jedyny wypadek, w którym zgłoszenie nowego koloru na pozycji swobodnej poprzedzone kontrą nie oznacza *kontry objaśniającej*. Wtajemniczeni określają to ustalenie mianem słabego zniesienia na równej wysokości po kontrze (*equal level conversion doubles – ELCD*).

W	N	E	S
—	—	1♣	?
♠ A 4	♥ A K 9 8	♦ W 10 5 4 2	♣ 8 5

Kontruujemy pomimo posiadania zaledwie dubla w treflach. Po dowolnej odpowiedzi partnera innej niż 2♣ nie ma najmniejszego problemu. Ale i z tą ewentualnością łatwo sobie radzimy, znosząc 2♣ na 2♦. Pozostajemy w ten sposób na tej samej wysokości i mamy pewność, że nie zgubiliśmy fitu kierowego. I o to chodziło.

Jako że nie jest to ustalenie standardowe, 2♦ podlega obowiązkowi alertowania.

Na marginesie: ELCD stosuje się również po zaporowym otwarciu przeciwnika w kolor starszy, ale na kontrę na wyższym poziomie potrzebna jest lepsza karta. ♦